

Sygnatura akt II Ca 1897/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Serafin-Tabor (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Anna Nowak SO Izabela Fountoukidis
Protokolant:	Ewelina Hazior

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2014 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. W. (1)

przeciwko B. R., K. M. i Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych K. M. i Towarzystwa (...)

i (...) S.A. w W.

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie

z dnia 22 maja 2013 r., sygnatura akt I C 109/10/P

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I i II w ten sposób że nadaje mu brzmienie:

„I. zasądza od pozwanych B. R., K. M. i Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. W. (1) kwotę 11.270,17 zł (jedenaście tysięcy dwieście siedemdziesiąt złotych 17/100 ) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w stosunku do pozwanych B. R. i K. M. od dnia 21 lutego 2009 r. do dnia zapłaty , a w stosunku do strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. od dnia 29 marca 2011r. do dnia zapłaty – zastrzegając, że spełnienie świadczenia przez któregokolwiek z pozwanych zwalnia pozostałych od obowiązku zapłaty do wysokości uiszczonej kwoty;”;

2. punktom III, IV, i V zaskarżonego wyroku nadaje odpowiednio numerację II , III i IV;

3. oddala obie apelacje w pozostałej części ;

4. zasądza od pozwanych K. M. i Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. W. (1) kwoty po 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

# UZASADNIENIE

M. W. (1) pozwem przeciwko B. R. i K. wniosła o zasądzenie solidarnie kwoty 36.270,17 zł w tym kwoty 35.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 21 lutego 2009 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oraz 1.270,17 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia 21 lutego 2009 r. do dnia zapłaty tytułem naprawienia szkody majątkowej wynikłej z uszkodzenia dala i wywołania rozstroju zdrowia powódki. Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanych B. R. i K. M. solidarnie na rzecz powódki M. W. (1) zwrotu kosztów postępowania sądowego.

Na uzasadnienie swego żądania powódka podniosła, iż w dniu 16 maja 2008 r. M. M. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą Zakład (...) z siedzibą w S. przy ul. (...), zawarła umowę nr (...) ze Spółdzielnią Mieszkaniową (...) z siedzibą w K. przy ul. (...). W ramach umowy Pani M. M. zobowiązała się wykonać ocieplenie elewacji budynku mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w K. za umówionym wynagrodzeniem. W dniu 29 maja 2008 r. M. M. zawarła umowę z pozwaną B. R., prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...) B. R., w ramach której zleciła pozwanej wykonanie docieplenia elewacji przy ul.(...) w K. wraz z robotami towarzyszącymi, przy użyciu rusztowania własnego wykonawcy z materiałów własnych. W dniu 23 czerwca przy użyciu rusztowania własnego wykonawcy z materiałów własnych. W dniu 23 czerwca 2008r. pracownicy (...)S. B. i G. K. wykonywali demontaż rusztowania na wschodniej ścianie budynku. Około godziny 16.00, kiedy pracownicy ci zeszli na przerwę, rusztowanie oderwało się od ściany budynku i przewróciło na chodnik i ulicę biegnące wzdłuż budynku. W tym czasie obok rusztowania przechodził powódka M. W. (1), która została przygnieciona spadającymi elementami tego rusztowania. Na skutek uderzenia tymi elementami powódka doznała urazu głowy i utraciła przytomność.

Powódka wywiodła, iż odpowiedzialność K. M. została stwierdzona wobec uznania go za sąd karny winnego nieumyślnego spowodowania obrażenia ciała w postaci stłuczenia mózgu i krwiaka podtwardówkowego, w wyniku których powódka była leczona w warunkach szpitalnych przez okres 1 miesiąca i do chwili obecnej odczuwa skutki zdarzenia. Odpowiedzialność pozwanej B. R. można wywieść z art. 120 kodeksu pracy, a to wobec skazania jej pracowników prawomocnym wyrokiem karnym za wywołanie obrażeń u powódki dokonując montażu i demontażu rusztowania. Można również odpowiedzialność pozwanej wywodzić z tytułu odpowiedzialność za zawalenie się lub oderwanie części budowli z art. 434 k.c. Pozwani odpowiadają solidarnie na podstawie art. 441 § 1 k.c.

Zdaniem powódki kwota 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest kwotą adekwatną względu na obrażenia doznane, z powodu których powódka musiała spędzić miesiąc w szpitalu, pozostając pod stałą opieką lekarską i pielęgniarską, a do chwili obecnej odczuwa skutki doznanego urazu. W wyniku upadku rusztowania u powódki wystąpił wstrząs i mózgu z utartą przytomności. Przez większość czasu pobytu w szpitalu powódka nie była w stanie samodzielnie spożywać posiłków oraz korzystać z toalety, większą część czasu spędziła unieruchomiona w łóżku. Do chwili obecnej powódka odczuwa zawroty głowy będące skutkiem wypadku oraz znacząco obniżyła się jej pamięć w stosunku do kresu sprzed wypadku. Powódka boi się opuszczać mieszkanie, unika kontaktu z osobami obcymi i żyje w stanie ciągłego strachu, wszędzie dostrzegając zagrożenie.

Na sumę odszkodowania składają się koszty zakupu lekarstw poniesione przez powódkę w związku z dolegliwościami powstałymi po wypadku w wysokości 392,94 zł oraz koszty opłacenia usług przyznanych przez MOPS i świadczonych przez pracowników PCK, a to w związku z koniecznością opieki nad mężem w czasie pobytu powódki w szpitalu oraz po powrocie powódki ze szpitala - w łączonej wysokości 877,23 zł

Pismem z dnia 31 stycznia 2011 r. powódka wniosła o dopozwanie w trybie art. 194 § 3<sup>kp.c.</sup> Towarzystwa (...) S.A. jako ubezpieczyciela od odpowiedzialności cywilnej pozwanego K. M., którego odpowiedzialność jak powódka z w.w. pozwany kształtuje się na zasadzenie odpowiedzialność In solidum.

Pozwana zakwestionowała wysokość dochodzonego roszczenia. Pozwany K. M. wniósł o oddalenie powództwa w całości w stosunku do niego oraz zasądzenie kosztów postępowanie wg norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwane Towarzystwo (...) S.A. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Strona pozwana podniosła, iż kwota zadośćuczynienie jest zawyżona, a rozmiar krzywdy nie udowodniony.

Ubezpieczyciel zakwestionował zasadność powyższego żądania co do zasady, jak i wysokości.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył co następuje :

W dniu 16 maja 2008 r. M. M., prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą Zakład (...) z siedzibą w S. przy ul. (...), zawarła umowę nr (...) ze Spółdzielnią Mieszkaniową (...) z siedzibą w K. przy ul. (...). W ramach tej umowy M. M. zobowiązała się wykonać ocieplenie elewacji oraz przewiązki budynku mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w K. za umówionym wynagrodzeniem. W dniu 29 maja 2008 r. M. M. zawarła umowę z pozwaną B. R., prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...) B. R., w ramach której zleciła pozwanej „wykonanie docieplenia elewacji budynku mieszkalnego przy ul. (...) w K. wraz z robotami towarzyszącymi, przy użyciu rusztowania własnego wykonawcy, z materiałów własnych. B. R. oświadczyła w w.w. umowie, że zlecone prace wykonywane będą przez wykwalifikowanych pracowników, posiadających stosowne uprawnienia. Osobami wykonującymi w/w prace z ramienia (...) byli S. B., G. K., C. K., P. B. oraz T. K.. S. B. i G. K. zatrudnieni byli w przedsiębiorstwie (...) na podstawie umowy o pracę, natomiast pozostali pracowali na podstawie umów cywilno - prawnych. Funkcję kierownika budowy objął pozwany K. M., według jego oświadczenia inżynier budownictwa, wpisany na listę członków samorządu zawodowego - (...) Okręgowej Izby (...) w K.. W dniu 23 czerwca 2008 - pracownicy (...)S.

B. i G. K. wykonywali demontaż rusztowania na wschodniej ścianie budynku. W godzinach popołudniowych, kiedy pracownicy ci zeszli z rusztowania na przerwę, rusztowanie oderwało się od ściany budynku i przewróciło na chodnik i ulicę biegnącą wzdłuż budynku. W tym czasie obok rusztowania przechodziła powódka M. W. (1). Sąd Rejonowy dla Krakowa Podgórze w Krakowie wyrokiem z dnia 2 czerwca 2009r. (sygn. akt II K 89/09/P) uznał oskarżonych za winnych popełnienia zarzucanych im czynów. Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział IV Karny - Odwoławczy wyrokiem z dnia 20 listopada 2009r. sygn. akt IC Ka 921/09 utrzymał w.w. Sądu I instancji w mocy. W wezwaniu doręczonym pozwanym w dniu 11 lutego 2009r. zostali wezwani do zapłaty kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę i naprawienia szkody w terminie do dnia 20 lutego 2009r. W dniu 23 czerwca 2008 r. rusztowanie upadło wskutek podmuchu silnego wiatru, a który się pojawił w związku z nadchodzącą burzą. (...) budowy nie była odgradzona żadnymi taśmami, można było swobodnie parkować samochody a parking przy placu budowy. Tego dnia wszystkie miejsca parkingowe były zajęte - jest ich około kilkunastu. Przechodnie mogli swobodnie przechodzić chodnikiem. Pod rusztowaniami było wejście do delikatesów, bloku, zegarmistrza. Powódka znalazła się w miejscu upadku rusztowania. Udzielono pomocy medycznej bezpośrednio na miejscu zdarzenia przez sanitariuszy wezwanej karetki. Karetkę wezwał G. K., który wcześniej podszedł do siedzącej powódki z zapytaniem, czy coś jej nie stało. Powódka opierała się na samochodzie, a nad nią wisiało rusztowanie. (...) budowy była odgradzana taśmami ostrzegawczymi, a która znajdowała się ok. 1,5 - 2 metry od rusztowania. Taśma była na wysokości ok. 1 m rozpięta na drewnianych stojakach. Były też tabliczki ostrzegawcze: „uwaga prace na wysokościach" itp. Mimo odgradzenia część chodnika została zostawiona dla pieszych, którzy mogli się tam przemieszczać. Zostało też pozostawione wolne miejsce przy wejściach do lokali- Rusztowanie nie wchodziło bezpośrednio na pobliski parking. Taśmy były urywane przez przechodniów, zdarzało się, iż osoby ignorowały taśmę i 1 przechodząc przez nią przechodziły bezpośrednio przy rusztowaniu. Powódka bezpośrednio po zdarzeniu została przyjęta do Szpitala (...) w K. na Oddział Kliniczny Kliniki Neurologii w ramach ostrego dyżuru w związku z urazem głowy i utratą przytomności. Chora skarżyła się na ból głowy, przy przyjęciu do Szpitala kilkakrotnie wymiotowała. Badaniem neurologicznym przy przyjęciu stwierdzono, że M. W. (1) jest zorientowana auto i allopsychicznie, spowolniała psychoruchowo, bez objawów ogniskowego uszkodzenia Ośrodkowego Układu Neurologicznego, posiadała Otarcia naskórka w okolicy ciemieniowej prawej. Pacjentka została nie zakwalifikowana do leczenia operacyjnego. W wyniku przeprowadzonej tomografii głowy w dniu 23 czerwca 2008 r. wykryto niewielki krwaki przymózgowy wielkości 22x7 mm wysoko w prawej okolicy czołowej. Po ponownym badaniu w dniu 14 lipca 2008 r. stwierdzono, iż nastąpiła Jowita resorpcja ogniska krwotocznego w okolicy czołowej prawej. Przez cały okres Witalizacji powódka nie zgłaszała żadnych dolegliwości, stan jej cały czas był stabilny.

Powódka nie korzystała samodzielnie z toalety, mocz oddawała do basenu. W dniu 17 lipca 2008 r. powódka zaczęła leżeć wyżej w łóżku. W dniu 18 lipca rehabilitowana zaczęła chodzić przy balkoniku. 18/19 lipca toaletę wykonała już sama. W dniu 22 lipca 2008 r. powódka została wypisana do domu. Powódka w czasie pobytu w szpitalu w związku z leżącym trybem życia była karmiona, nie wykonywała samodzielnie toalety, kilkakrotnie wykonano jej lewatywę w obecności innych pacjentów. Dla powódki pobyt w szpitalu był bardzo uciążliwy, gdyż na początku miała łóżko na podłodze naprzeciwko dwóch ciężko chorych mężczyzn, jednej nocy do łóżka powódki w części przy głowie przysunięte zostało łóżko z pijanym mężczyzną z ulicy. Mężczyzna ten szarpał się, powódka bała się, że ją uderzy. Po wyjściu ze szpitala powódka dostała skierowanie do poradni neurologicznej, co też powódka uczyniła. Lekarz neurolog zalecił powódce zażywanie leków. Z tego tytułu powódka zakupiła leki Lorafen i Venlecitine (leki uspokajające do leczenia zaburzeń lękowych i depresyjnych) oraz Sulpiryd (lek przeciwdepresyjny), preparat Tanakan na problemy z pamięcią wynikające z zaburzenia funkcjonowania układu nerwowego. Powódka poniosła na ten cel koszty w wysokości 392,94 zł. Wcześniej powódka leków tych nie przyjmowała. Mąż powódki, Pan M. W. (2) (lat 77), od 2007 r. jest osobą obłożnie chorą, wymagającą stałej opieki lekarskiej i osób drugich, a co uniemożliwia mu opuszczanie mieszkania. M. W. (2) cierpi na ciężką postać przewlekłej obturacyjnej choroby płuc (astma, zapalenie oskrzeli), przewlekłą niewydolność krążenia, zespół serca płucnego oraz komorowe zaburzenia rytmu serca. Do czasu wypadku stałą opiekę nad mężem sprawowała powódka, jednak jej pobyt w szpitalu wymagał zwrócenia się przez M. W. (2) do Miejskiego Ośrodka Pomocy

Społecznej z wnioskiem o przyznanie usług opiekuńczych i gospodarczych co zostało mu przyznane decyzją Prezydenta Miasta K. nr MOPS- (...) z dnia 21 lipca 2008 r. Usługi te świadczone były przez pracowników Polskiego Czerwonego Krzyża i przyznano je odpłatnie, a koszt usługi za godzinę wyceniono na kwotę 8,16 zł. Po opuszczeniu szpitala przez powódkę i powrocie domu powódka przejęła opiekę nad schorowanym mężem z rąk pracowników MOPS. Wobec objawów lękowych, nasilających się zwłaszcza przy opuszczaniu mieszkania, powódka sama potrzebowała pomocy MOPS w odpowiednim zakresie. Z tej też przyczyny, pierwotna decyzja Prezydenta Miasta K. z 21 lipca 2008 została zmieniona, a decyzją z dnia 25 sierpnia 2008 r., nr (...), odpłatne świadczenia opiekuńczo - pielęgnacyjne zostały przyznane powódce w nieco mniejszym zakresie niż o miała miejsce w Przypadku jej męża. Pomoc polegała tu na robieniu zakupów, sprzątaniu. Powódka po wypadku odczuwała cierpienia psychiczne, odczuwała ból głowy w przedniej części, zaczęły się pojawiać zaniki pamięci, dyskomfort spowodowany zmianą pogody. Powódka zaczęła się uskarżać na ból kręgosłupa (pieczenie z tyłu w okolicach barku), sprawność w rozwiązywaniu krzyżówek spadła do 80%. Przez co najmniej 1 miesiąc powódka nie była w stanie wychodzić z mieszkania, miała bowiem zawroty głowy, często myliła klatki wejściowe. Panicznie bała się przechodzić obok miejsca wypadku. Obecnie powódka nie odczuwa już bólów głowy w związku z przebyłym urazem. Od czasu wypadku ma problemy z pamięcią - wszystko zapomina. Pozwany K. M. posiada od 1999 r. uprawnienia budowlane do kierowania pracami budowlanymi w ograniczonym zakresie: w specjalności konstrukcyjno-budowlanej. W roku 2008 był członkiem (...) Okręgowej Izby (...) i posiadał wymagane ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej. Pozwany K. M. pełnił rolę przedstawiciela „ Zakładu (...) – Budowlanego M. M.” na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa. Nie był zatrudniony w w.w. firmie budowlanej. Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań K. P. (1) oraz J. Z. także M. W. (2). Sąd nie miał również wątpliwości co do wiarygodności świadków G. K., T. K., S. B., P. B., C. K.. Sąd nie oparł się na zeznaniach świadka E. J., gdyż świadek nie pętała pobytu powódki w szpitalu. Dowód z zeznania świadka M. K. został pominięty w związku z niewskazaniem adresu świadka przez pełnomocnika zwanego K. M. w określonym terminie. Sąd pominał dowód z opinii biegłego neurochirurga zawnioskowanego przez pozwanego TU (...)a to wobec nieuiszczenia zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego mimo takiego wezwania na rozprawie w dniu 11 maja 2011 r. Z tych samych względów (nieuiszczenie zaliczki) został pominięty dowód z opinii biegłego wnioskowany przez pozwanego K. M.. Pozwana B. R. nie została przesłuchana wobec jej niestawiennictwa na rozprawę (mimo takiego wezwania).

Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w zakresie żądania zasądzenia odszkodowania w całości oraz w zakresie żądania zapłaty odszkodowania częściowo. Sąd przywołał treść art. 11 k.p.c. Pozwany K. M. jako kierownik budowy sprawujący samodzielną niezależną funkcję został skazany wyrokiem karym za to, iż zobowiązany do nadzoru nad pracami budowlanymi prowadzonymi przez (...)B. R. i odpowiedzialny za bezpieczeństwo pracy dopuścił do eksploatacji wadliwie zamontowanego rusztowania ramowego fasadowego, które następnie w wyniku wadliwego demontażu

zostało oderwane od ściany budynku i zawałiło się wskutek czego nieumyślnie naraził K. P. (2) i J. Z. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Tym samym biorąc pod uwagę art. 11 k.p.c. odpowiada za szkodę wyrządzoną powódce, a to na mocy art. 415 k.c., który stanowi, iż kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Oznacza to, że oprócz zaistnienia trzech wyżej wskazanych przesłanek, szkoda musi zostać wyrządzona z winy sprawcy szkody, którym w tym przypadku był K. M. jako kierownik budowy. Sąd Rejonowy przywołał przepis art. 12 ust. 6 Ustawy Prawo budowlane z dnia 7 lipca 1994 r. i wskazał że jak wynika z ustaleń Sądu Karnego, a które to ustalenia znalazły się w sentencji wyroku, jako znamiona czynu zabronionego, K. M. dopuścił do eksploatacji Wadliwie zamontowane rusztowanie. Tym samym nie dochował należytej staranności wykonywaniu pracy, jej organizacji, bezpieczeństwa i jakości, a co za tym idzie jest odpowiedzialny za szkodę powstała u powódki. Jednocześnie do zawalenia rusztowania, a które spadło na powódkę, doprowadzili pracownicy pozwanej B. R., a którzy również skazani zostali wyrokiem karym. Tym samym pozwana odpowiada za działania swoich pracowników na mocy art. 120 kodeksu pracy. Pozwani K. M. i B. R. ponoszą odpowiedzialność za szkody powstałe o powódki M. W. (1). Odpowiedzialność ich jest solidarna, a co wynika z reguły art. 441 § 1 k.c, który stanowi, że jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna. Konsekwencją przyjęcia odpowiedzialności K. M. jako kierownika budowy jest uznanie, iż ubezpieczyciel pozwanego A. odpowiada za szkodę na zasadzie odpowiedzialności in solidum. Na podstawie zaś art. 822 § 4 k.c. poszkodowany może żądać naprawienia szkody bezpośrednio od ubezpieczyciela. Odpowiedzialność sprawcy szkody i ubezpieczyciela jest odpowiedzialnością in solidum. Sprawca szkody odpowiada na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych, natomiast ubezpieczyciel na podstawie umowy między sprawcą a ubezpieczycielem. Na podstawie art. 822 § 4 k.c. poszkodowany może naprawienia szkody bezpośrednio od ubezpieczyciela. Ma zatem dwa odrębne roszczenia , ale między nimi zachodzi ścisła współzależność polegająca na tym, że oba zdarzenia istnieją obok siebie dopóty, dopóki jedno z nich nie zostanie całkowicie zaspokojone. Poszkodowany nie może uzyskać dwóch odszkodowań. Przesądając zatem odpowiedzialność pozwanych Sąd Rejonowy wskazał dalej , iż powódka M. W. (1) doznała obrażeń w wyniku upadku rusztowania. Wynika to po pierwsze z samych ustaleń wyroku karnego, który w tym zakresie są wiążące dla Sądu (pracownicy B. R. i K. M. zostali przecież skazani za obrażenia powódki spowodowane zawaleniem się rusztowania), a po drugie i tak nie zostały wykazane żadne inne okoliczności (o wykluczające, a w szczególności jakoby powódka doznała obrażeń w wyniku gradobicia. Sad w oparciu o art. 363 § 1 k.c. na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego wskazał, że powódka poniosła materialne szkody w postaci zakupu lekarstw przepisanych przez neurologa oraz konieczności zatrudnienia opieki, a to w związku z chorobą męża. W związku z zaleceniami neurologa musiała zakupić wskazane lekarstwa na kwotę 392,94 zł, a do lekarza musiała się udać wobec zaleceń lekarskich po wyjściu ze szpitala. W ocenie Sądu należało zasądzić całą dochodzoną kwotę odszkodowania, gdyż nie zostało w żaden sposób wykazane, iż powódka w jakikolwiek sposób przyczyniła się do powstania szkody. W oparciu o treść

art. 445 § 1 k.c. w z w. z art. 444 § 1 k.c. Sąd uwzględniając żądanie pozwu w zakresie żądania zadośćuczynienia miał przede wszystkim na względzie konsekwencje upadku rusztowania na powódkę. Fizyczne dolegliwości jakich doznała, to otarcie naskórka, pojawienie się krwiaka, który zniknął już po 3 tygodniach oraz bóle głowy, które na chwilę opuszczenia szpitala i jak i obecnie ustały. Pobyt miesięczny w szpitalu, który bez jakichkolwiek dolegliwości fizycznych uzasadnia przyjęcie, iż zasądzenie kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia będzie dla powódki wystarczające. O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 102 kpc nie obciążając powódki kosztami procesu z uwagi na jej wiek oraz stan majątkowy.

Apelacja pozwanego K. M. zarzucała:

I. Naruszenie prawa procesowego, to jest art. 233§1 kpc, poprzez uznanie, wbrew poczynionym uprzednio ustaleniom, co do wygradzenia i oznakowania strefy budowy oraz z pominięciem w tym zakresie prawidłowej oceny zeznań powódki, iż powódka nie przyczyniła się swoim zachowaniem do powstania szkody poprzez przechodzenie zbyt blisko stojących rusztowań w strefie budowy.

II. Obrazę art. 415 kc poprzez jego wadliwe zastosowanie polegające na błędnym przyjęciu istnienia związku zachodzącego między faktem poniesienia przez powódkę kosztów opieki nad mężem w wysokości 877,23 zł w okresie od lipca do grudnia 2009r, a normą prawną tego przepisu statuującą odpowiedzialność za powstałą szkodę.

III. Obrazę art. 244§1 kpc polegający na jego niezastosowaniu, poprzez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń, co do przyczyny hospitalizacji powódki dnia 23 czerwca 2008r. dokumentów urzędowych o Karty Informacyjnej Leczenia Szpitalnego powódki oraz Historii Choroby powódki - stwierdzającymi, jako przyczynę urazu powódki - gradobicie.

IV. Błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż niedogodności związane z pobytem w szpitalu przez powódkę pozostawały w związku przyczynowo skutkowym z zawaleniem się rusztowania, podczas gdy faktycznie były wynikiem zasad organizacyjnych szpitala w którym powódka była hospitalizowana.

V. Obrazy art. 72§1 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na braku zwolnienia pozwanego K. M. z obowiązku zapłaty zasądzonej kwoty na rzecz powódki w przypadku, gdy zapłata, ta na rzecz powódki dokonana zostanie przez pozwanego (...) Polska S.A.

VI. Obrazy art. 102 kpc w związku z art. 328§2 kpc poprzez uchybienie obowiązkowi wskazania okoliczności uzasadniających przyjęcie, że niniejszej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony do nieobciążania powódki kosztami procesu oraz art. 100 kpc poprzez jego niezasadne niezastosowanie polegające na stosunkowym rozdzieleniu kosztów postępowania mimo przegrania sprawy przez powódkę w 2/3.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego K. M. kosztów postępowania przed Sądami I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego.

Apelacja pozwanego (...) S.A. wyrokowi zarzucała :

I. Naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 278 kpc w sposób mający istotny wpływ na wynik sprawy poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, a mianowicie:

- przyjęcie, że konieczność zażywania leków: Lorafen i Venlicitine (leki uspokajające do leczenia zaburzeń lękowych i depresyjnych) oraz Sulpiryd (lek przeciwdepresyjny) i Tanakan (na problemy z pamięcią) jest konsekwencją zdarzenia z dnia 23 czerwca 2008 r., podczas gdy po pierwsze właściwości ww. leków nie wynikają ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a jednocześnie powódka nie udowodniła, aby skutkiem zdarzenia z dnia 23 czerwca 2008 r. były także zaburzenia lękowe, depresyjne oraz pamięci, co potwierdził również Sąd w uzasadnieniu wyroku (str. 22) wskazując, że „Inne dolegliwości, które miały być skutkiem upadku rusztowania, a **w** szczególności co do utraty pamięci nie zostały wykazane przez powódkę, która **w** tym zakresie winna wnioskować o powołanie biegłego sądowego”

- uznanie, że przedstawione przez powódkę faktury za zakup leków (faktura VAT nr (...) z dnia 30.10.2008 r., nr (...) z dnia 8.12.2008 r, nr (...) z dnia 12 grudnia 2008 r., nr (...) z dnia 5 marca 2009 r., nr (...) z dnia 16.06.2009 r., nr (...) z dnia 17.09.2009 r.) świadczą o zakupie przez powódkę leków zaleconych przez neurologa, tj. Lorafen i Venlicitine (leki uspokajające do leczenia zaburzeń lękowych i depresyjnych] oraz Sulpiryd (lek przeciwdepresyjny) i Tanakan (na problemy z pamięcią), podczas gdy z ww. faktur nie wynika, jakie właściwości mają zakupione lekarstwa, a ww. faktury dowodzą zakupu przez powódkę dodatkowo takich leków jak: Letrox (faktura nr (...) z dnia 30.10.2008 r.), Apap Noc, Piast. Kapsiplast, Depakine Chrono (nr (...) z dnia 17.09.2009

r.), Cordosyl 0,2% płyn d/j. ust, Calperos (nr (...) z dnia 12 grudnia 2008 r.), których to konieczności zażywania w związku ze zdarzeniem z dnia 23 czerwca 2008 r. powódka w żaden sposób nie udowodniła;

- przyjęcie, że skutkiem wypadku z dnia 23 czerwca 2008 r. była konieczność sprawowania odpłatnej opieki nad chorym mężem powódki przez osoby trzecie, tj. przez pracowników PCK, czego dowodem ma być decyzja Prezydenta Miasta K. z dnia 21 lipca 2008 r. o przyznaniu usług opiekuńczo-pielęgnacyjnych, podczas gdy jak ustalił Sąd powódka w dniu 22 lipca 2008 r. została wypisana do domu i przejęła opiekę nad schorowanym mężem z rąk pracowników MOPS', co było niemożliwe skoro dopiero decyzją z dnia 21 lipca 2008 r. pomoc ta została przyznana;
- uznanie, że wobec objawów lękowych powódka również wymagała opieki osób trzecich, czego dowodem ma być decyzja Prezydenta Miasta K. z dnia 25 sierpnia 2008 r. o przyznaniu usług opiekuńczo-pielęgnacyjnych w postaci robienia zakupów i sprzątania, podczas gdy powódka nie udowodniła aby stany lękowe były następstwem zdarzenia z dnia 23 czerwca 2008 r., a ponadto z ww. decyzji wynika, że przyznana powódce pomoc miała polegać na zamawianiu wizyt lekarskich, kontaktach z lekarzem w sprawach dotyczących zdrowia, realizacji recept w wymiarze 0,5 h w poniedziałki i piątki, a powódka nie wykazała, aby na skutek zdarzenia z dnia 23 czerwca 2008 r. wymagała pomocy osób trzecich w zakresie ewentualnej dalszej opieki lekarskiej;
- uznanie, że uzasadnione jest roszczenie powódki za odpłatną opiekę osób trzecich dla siebie i męża przez okres lipiec - grudzień 2008 r., podczas gdy okres ten nie wynika w żaden sposób ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, gdyż powódka nie wykazała, aby była niezdolna do opieki nad mężem przez ww. okres oraz tego, że sama w tym okresie wymagała opieki; podczas gdy do wszystkich ww. ustaleń niezbędne jest posiadanie wiadomości specjalnych, tj. powinien zostać przeprowadzony dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny, o co powódka nie wnioskuje;

b) art. 98 § 1 i 3 kpc poprzez nie zastosowanie zasady odpowiedzialności za wynik procesu i w konsekwencji nie zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego,

c) art. 102 kpc poprzez błędne zastosowanie i uznanie, iż w niniejszej sprawie istniał szczególnie uzasadniony wypadek nakazujący odstąpienie od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego,

## II. Naruszenie prawa materialnego, tj.

a) nałożenie na pozwanych ad. 1 i ad. 2 solidarnego obowiązku zapłaty zasądzonych świadczenia (pkt I wyroku] przy jednoczesnym nałożeniu tego obowiązku na pozwanego ad. 3 z zastrzeżeniem, że ten zwolniony jest od zapłaty w przypadku jej dokonania wyłączenie przez pozwanego ad. 2 (pkt II wyroku), co powoduje możliwość dochodzenia przez powódkę zasądzonych świadczeń zarówno od pozwanego ad. 1, jak i pozwanego ad. 3, podczas gdy przeczy to instytucji zbiegu odpowiedzialności (solidarności nieprawidłowej), gdyż wszyscy trzej pozwani na podstawie odrębnych stosunków prawnych zobowiązani są do spełnienia w całości tego samego świadczenia wobec jednego podmiotu, w związku z czym w sentencji wyroku powinno się znaleźć zastrzeżenie, że zapłata zasądzonych świadczeń przez któregokolwiek z pozwanych zwalnia pozostałych;

b) art. 445 § 1 kc poprzez błędną jego wykładnię, polegającą na przyjęciu, że w skutek zdarzenia z dnia 23 czerwca 2008 r. miesięczny pobyt powódki w szpitalu, na tyle zdezorganizował jej życie, że należne jej z tego tytułu zadośćuczynienie powinno wynosić 10.000 zł, podczas gdy powódka na skutek zdarzenia z dnia 23 czerwca 2008

r. doznała otarcia naskórki oraz niewielkiego krwiaka przyróżgowego, który po 3 tygodniach uległ całkowitej resorpcji, w związku z czym nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu, który uzasadniałby przyznanie zadośćuczynienia w zasądzonej wysokości, w związku z czym zasądzone zadośćuczynienie jest wygórowane i nie odpowiada krzywdzie doznanej przez powódkę;

c) art 444 § 1 kc w zw. z art. 361 § 1 kc w zw. z art. 6 kc poprzez niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, że:

- skutkiem zdarzenia z dnia 23 czerwca 2008 r. była konieczność zakupu przez powódkę leków wskazanych na fakturach (faktura VAT nr (...) z dnia 30.10.2008 r., nr (...) z dnia 8.12.2008 r., nr (...) z dnia 12 grudnia 2008 r., nr (...) z dnia 5 marca 2009 r., nr (...) z dnia 16.06.2009 r., nr (...) z dnia 17.09.2009 r.), podczas gdy ze zgromadzonego materiału nie wynika, ani konieczność zażywania, ani właściwości zakupionych leków, a ponadto ich zakup odbył się w znacznej odległości czasowej od zdarzenia z dnia 23 czerwca 2008 r. w związku z czym powódka nie udowodniła ich związku ze ww. zdarzeniem;
- powódka na skutek zdarzenia z dnia 23 czerwca 2008 r. nie była w stanie po wyjściu ze szpitala sprawować opieki nad chorym mężem oraz sama wymagała opieki osób trzecich w okresie od lipca 2008 r. do grudnia 2008 r., podczas gdy konieczność ta nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego;

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany (...) S.A. domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie kosztów procesu za I instancję także zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Apelacja pozwanego (...) S.A. zaskarża wyrok w części:

- 1) Zasadzającej od pozwanych B. R. i K.M. na rzecz powódki solidarnie kwotę 11.270,17 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lutego 2009r. do dnia zapłaty ( punkt I wyroku)
- 2) Zasadzającej od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki kwotę 11.270,17 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 marca 2011 r. do dnia zapłaty zastrzegając, iż zapłata przez pozwanego K. M. niniejszej kwoty zwalnia pozwanego (...) S.A. od jej uiszczenia (pkt. II wyroku)
- 3) Polecającej pobrać od pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Krakowa Podgórze w Krakwie kwotę 562,34 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od uwzględnionej części powództwa, od której powódka została zwolniona (pkt. IV wyroku)
- 4) Nie obciążającej powódki kosztami procesu w pozostałym zakresie (pkt. V wyroku)

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o ich oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu przez sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zarzuty stawiane w apelacjach były oczywiście bezzasadne, z wyłączeniem zarzutu dotyczącego wadliwej redakcji orzeczenia w zakresie oznaczenia współodpowiedzialności pozwanych.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelacje doszedł do przekonania, że ustalenia faktyczne poczynione zostały przez Sąd Rejonowy prawidłowo. Ustalenia te Sąd Okręgowy aprobuje i recyduje. Za własne uznaje również wyprowadzone na ich podstawie wnioski prawne.

Analiza zarzutów stawianych apelacją prowadzi do wniosku, że w zdecydowanej mierze koncentrują się one na podważeniu ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy. Pozwany K. M. stara się dowieść, że wybiórcza ocena dowodów doprowadziła do ustalenia stanu faktycznego niezgodnego z rzeczywistością oraz, że Sąd Rejonowy pominął prawidłową ocenę zeznań powódki co do wygradzenia i oznakowania strefy budowy tj. iż Sąd poprzez pominięcie jej zeznań w tym zakresie ustalił, iż nie przyczyniła się swoim postępowaniem do powstania szkody.

Pozwani w uzasadnieniu apelacji poddli analizie ocenę materiału dowodowego prowadząc w istocie w tym zakresie spór z Sądem Rejonowym. Niemniej jednak, nie wykazał on, iż Sąd pierwszej instancji dyskredytował zeznania powódki. Podkreślić trzeba, że Sąd Rejonowy uzasadnił zaskarżone rozstrzygnięcie w zgodzie z wymogami z art. 328 k.p.c. Wynika z niego jasno, które z dowodów stanowiły podstawę ustaleń, a którym odmówiono wiarygodności i z



jakich przyczyn. Podnieść przy tym wypada, że jeśli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., nawet jeśliby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2006 roku, I UK 159/05, niepubl.) Dodatkowo należy podkreślić, iż Sąd Rejonowy słusznie wskazał na zastosowanie art. 11 k.p.c., jeżeli chodzi o związanie sądu cywilnego ustaleniami sądu karnego. Wywody Sądu Rejonowego w tym zakresie Sąd Okręgowy podziela.

Jednocześnie Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny na podstawie zeznań świadków którzy potwierdzili, iż powódka nie naruszyła zasad bezpieczeństwa oraz, że teren nie był prawidłowo wygradzony oraz oznakowany.

Podsumowując tę grupę zarzutów wskazać należy, że odpowiedzialność pozwanych jest bezsporna w świetle art. 11 k.p.c., natomiast dla wykazania przyczynienia się powódki pozwani musieliby wykazać nie fakt należytego zabezpieczenia obszaru robót lecz fakt niezastosowania się samej powódki do wytyczonych zabezpieczeń - co nie wynika z żadnego dowodu w sprawie.

Nietrafny jest również zarzut pozwanego, iż nie zachodzi związek przyczynowy pomiędzy faktem poniesienia przez powódkę kosztów opieki pracowników PCK i MOPS nad sama powódka i jej mężem w okresie od lipca 2008r. do grudnia 2009 r. a powstałą szkodą. Należy stwierdzić, iż gdyby powódka nie uległa wypadkowi to w okresie pobytu w szpitalu oraz w okresie rekonwalescencji sprawowałaby opiekę nad chorym mężem osobiście. Nie zostało wykazane aby przed zdarzeniem powódka czy jej mąż korzystali z podobnej pomocy. Nie jest też prawdą aby nie zachodziła łączność czasowa między zdarzeniem a przyznaną pomocą, decyzje pochodzą z lipca i sierpnia 2008r., a jedynie oczywista niedokładność w uzasadnieniu sądu sprowadza czas opieki wyłącznie do roku 2009. Koszty związane z opłatą za opiekę nad M. W. (2) pozostają w normalnym związku przyczynowym ze szkodą ( w jej wyniku powódka nie mogła opiekować się mężem , którego stan jest bezspornie ciężki), dla Sądu oczywistym jest także , że po opuszczeniu szpitala powódka (osoba w podeszłym wieku, z doznaniem lękowymi i depresją) sama potrzebowała pomocy osób trzecich.

Zarzut pozwanego, iż Sąd I instancji nie wziął pod uwagę ustalając stan faktyczny przedmiotowej sprawy dokumentu w postaci Karty Informacyjnej Leczenia Szpitalnego oraz Historii Choroby powódki stwierdzającymi jako przyczynę urazu gradobicie jest rażąco bezzasadny. Zdaniem Sądu Okręgowego powyższy dokument, wbrew odmiennej argumentacji apelacji, nie stwarza domniemania przyczyn wypadku, któremu uległa powódka. Zgodnie z treścią art. 244 § 1 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Nie znaczy to jednak, że domniemanie prawdziwości odnosi się do całej zawartej w nim treści. „O tym, co jest objęte domniemaniem przesądza zakres uprawnienia organu sporządzającego i charakter dokumentu oraz zawartych w tym dokumencie danych” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2010 roku, I CSK 456/09, niepubl. SIP LEX nr 688855). Charakter dokumentacji lekarskiej i zakres uprawnień osób, które ją tworzą nie obejmuje okoliczności faktycznych przebiegu zdarzenia, których nie byli świadkami (należy także powątpiewać aby na ciele powódki odkryto ślady gradu - w każdym razie brak o tym fakcie wzmianki w dokumentach). Trwanie przy powyższym zarzucie mimo wielokrotnego wskazywania przez pełnomocnika powódki i sarn Sąd , że cytat „ urazu, którego doznała w czasie gradobicia” został wyrwany z pełnego kontekstu zapisów, które dodają zawsze „prawdopodobnie uderzona rusztowaniem” , jest zupełnie niezrozumiały dla Sądu (narzuca się porównanie, że w razie zapisu „w czasie śnieżyca”, przyczyną krwiaka miałyby być śnieg). Należy stwierdzić, pomijając rozważania na temat mocy dowodowej tego dokumentu, iż odpowiedzialność pozwanego została wykazana w sprawie karnej, co, jak już wcześniej zostało wspomniane, wiąże Sąd na podstawie art. 11 kc.

Bezzasadnym jest również zarzut, iż Sąd Rejonowy przyjął, że niedogodności związane z pobytem w szpitalu przez powódkę pozostawały w związku przyczynowo skutkowym z zawaleniem się rusztowania, podczas gdy faktycznie były wynikiem zasad organizacyjnych szpitala w którym powódka był hospitalizowana. Należy stwierdzić, iż pobyt powódki w szpitalu pozostawał w związku przyczynowo skutkowym z zawaleniem się rusztowania co

w dalszej kolejności pozwala wnioskować, iż niedogodności związane z hospitalizacją stanowią krzywdę, której doznała powódka. Zawalenie się rusztowania oraz warunki panujące w szpitalu nie pozostają ze sobą w związku przyczynowym skutkowym, jednakże gdyby powódka nie uległa wypadkowi to nie musiałaby zostać hospitalizowana i narażana na wszelką krzywdę jaką doznała w trakcie leczenia w szpitalu. Opisane przez powódkę warunki pobytu w szpitalu stanowią niestety wciąż normę polskich warunków leczenia w ramach publicznej służby zdrowia, zdziwienie wywołałaby relacja o pobycie w sali jedno czy dwuosobowej i pełnym komforcie wyposażenia. Pobyt w sali wieloosobowej, często przeludnionej jest - ponownie podkreślając niestety- normalnym następstwem urazów które wymagają leczenia szpitalnego. Łączący się z tym dyskomfort jest krzywdą której zrekompensowanie należy do obowiązków sprawcy (ubezpieczyciela).

Dodatkowo, odnosząc się do zarzutu dotyczącego, iż konieczność zażywania leków oraz ich właściwości powinny być udowodnione przez opinię biegłego należy uznać za bezzasadny. Leki zażywane były przez powódkę ponieważ zalecił je lekarz neurolog, do którego powódka skierowana została z chwilą wypisu ze szpitala. Wykupione leki pozostawały więc związku przyczynowo skutkowym z przedmiotowym wypadkiem, którego doznała powódka. Należy, również dodatkowo stwierdzić, iż powódka wносиła o zwrot wydatków wyłącznie na leki zalecane przez lekarza neurologa. Gdy przeanalizowane zostaną złożone do akt rachunki łatwo można obliczyć, że suma kosztów leków przepisanych przez neurologa jest wyższa (przekracza 400 zł) od tej zasądzonej przez Sąd Rejonowy za żądaniem powódki zawartym w pozwie, z pewnością nie doszło zatem do zasądzenia zwrotu zakupów dodatkowych pozycji wskazanych w rachunkach jak przykładowo Apap Noc czy plastrów. Należy, również podnieść, iż stan zdrowia powódki po opuszczeniu szpitala oraz niezbędność pomocy osób trzecich została przez Sąd Rejonowy ustalona na podstawie zeznań świadków oraz powódki z uwagi na co przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego nie było konieczne, strony pozwane miały możliwość skorzystania dodatkowo z oceny biegłego z czego zrezygnowały przed Sądem Rejonowym.

Bezzasadnym jest również zarzut, iż kwota przyznana powódce tytułem zadośćuczynienia jest wygórowana oraz nie odpowiada krzywdzie doznanej przez powódkę. Sąd Rejonowy zgodnie z art. 233§1 kpc ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy oraz wziął pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia. Z uwagi na powyższe wysokość zadośćuczynienia nie może stanowić kwoty wyłącznie symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Należy również podnieść, iż wysokość przyznanego zadośćuczynienia należy od oceny sądu orzekającego w sprawie. W przedmiotowej sytuacji Sąd Rejonowy zasądził kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Biorąc pod uwagę, iż powódka wносиła o zasądzenie kwoty 35.000zł oraz na całokształt okoliczność ustalonych przez Sąd Rejonowy nie jest ono rażąco wygórowane z uwagi na co nie ma podstaw do korygowania kwoty przyznanego zadośćuczynienia (wyrok z dnia 9.07.1970r. III PRN 39/70, OSNCP 1971/3/53, wyrok z dnia 18.11.2004r. I CK 219/04). W ocenie Sądu Okręgowego przyznane zadośćuczynienie oscyluje przy dolnych granicach zasądzanych w podobnych przypadkach kwot - jednakże wobec braku zaskarżenia wyroku przez powódkę Sąd nie zajmował się kwestia ewentualnego podwyższenia zadośćuczynienia. Na marginesie tylko znaczyć należy, że wobec bezspornej odpowiedzialności pozwanych - w świetle zapadłego orzeczenia karnego, niewątpliwej krzywdy, której doznała powódka (sporem objęty był rozmiar krzywdy), faktu że kwota zadośćuczynienia obciążać będzie kilka osób a więc ciężar jej zapłaty jest mniejszy - brak uznania jakiegokolwiek kwoty tytułem zadośćuczynienia krzywdzie przez pozwanych jest niezrozumiałą.

Sąd Rejonowy zasadnie ustalił, iż K. M. oraz B. R. ponoszą solidarną odpowiedzialność za szkody powstałe u powódki na podstawie art. 441§1 kc oraz, iż ubezpieczyciel pozwanego K. M. odpowiada za szkodę na zasadzie odpowiedzialności in solidum. Istota zobowiązania in solidum polega na tym, iż dłużnicy zobowiązani z różnych tytułów prawnych ponoszą odpowiedzialność na rzecz tego samego wierzyciela, z tym skutkiem, że pełnienie świadczenia przez jednego dłużnika zwalnia drugiego. Wadliwie jednak w samym orzeczeniu opisane zostały wzajemne relacje między pozwanymi w zakresie ich odpowiedzialności. Tylko z uzasadnienia wynika że powódka nie może uzyskać podwójnego zaspokojenia, konstrukcja wyroku na to pozwala - nie określając wzajemnych relacji między B. R. a pozwanym towarzystwem ubezpieczeniowym, jak również nie wskazując, że zapłata przez wspomnianego ubezpieczyciela zwolni pozwanego K. M. . Zmiana orzeczenia przez Sąd Okręgowy polega na korekcie powyższej nieścisłości, Sąd nie posłużył się terminem solidarnie w'obec pozwanych B. R. i K. M. jakkolwiek opis

odpowiedzialności odpowiada treści solidarności , która między tymi pozwanymi niewątpliwie występuje. Częściowa zmiana orzeczenia nastąpiła na podstawie art. 386 par. 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy uznał, iż bezzasadnym jest zarzut niewykazania przez Sąd Rejonowy okoliczności uzasadniających przyjęcie, iż w niniejszej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony do nieobciążania powódki kosztami procesu a co za tym idzie niezastosowania stosunkowego rozdzielenia kosztów postępowania zgodnie z art. 100 kpc. Sąd Rejonowy wskazał, iż z uwagi na podeszły wiek powódki oraz na jej dość niskie dochody a także okoliczności sprawy związane z wypadkiem za który to powódka domagała się wypłaty odszkodowania oraz zadośćuczynienia obciążenie jej kosztami byłoby sprzeczne z zasadą słuszności. Dodać należy, że powódka wgrała proces co do zasady (w części odszkodowania w całości), zasadzenie natomiast zadośćuczynienia leży w gestii uznania sędziowskiego, subiektywne poczucie krzywdy jest zazwyczaj wyższe od oceny osób trzecich , w tym sądów , co często prowadzi do zawyżania wartości żadanego zadośćuczynienia, a nie zawsze musi rodzić konsekwencje w postaci zasądzonych kosztów. Zwłaszcza gdy - tak jak miało to miejsce w niniejszej sprawie - przyznana kwota zadośćuczynienia stanowi dolne granice zasądzanych kwot.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelacje w pozostałej części oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł Sąd Okręgowy zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając od pozwanych ad. 2 i ad. 3 na rzecz powódki kwoty po 1.200 zł, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powódki obliczone stosowanie do § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).